Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na miesiąc kwiecień 1924 r. na poczcie: **2008000,— mk.** wekspedycji: **1800000,— mk.** — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łam. jeden milim. w wyż 3 grosze p. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok VI | **Września, sobota, dnia 5 kwietnia 1924 r.** | **№ 42**

Nowe zwycięstwo

Znaczenie pozostania Poincarego u steru władzy określić można krótko: Francja uniknęła katastrofy, której fatalnych następstw nie dałoby się w żadnym wypadku całkowicie naprawić.

Obecnie, gdy zamiast klęski, jesteśmy świadkami nowego zwycięstwa francuskiego premjera, można to powiedzieć jasno i bez ogródek. Niespodziewana i przypadkowa dymisja gabinetu Poincarego nastąpiła w chwili szczególnie dla polityki francuskiej ważnej. W wielkiej grze dyplomatycznej o utrzymanie polityki Traktatu Wersalskiego zbliżamy się do decydującego okresu. Na parę dni przed dwudniowym kryzysem, rozpoczęły się rozmowy londyńskie p. Saint Aulaire, mające na celu uregulowanie stosunków franc.-angielskich w całym szeregu spraw, posiadających rozstrzygające znaczenie dla dalszej budowy pokoju europejskiego. Gdyby ustąpienie Poincarego stało się nieodwołalnym faktem, osłabiłoby to bardzo znacznie stanowisko Francji w dalszych rokowaniach. Wprawdzie prezyd. Millerand oświadczył bezpośrednio po dymisji Poincarego, że nawet w razie gdyby nie udało się sformować nowego rządu pod tem samem przewodnictwem, polityka zagraniczna Francji nie ulegnie żadnej zmianie. Mimo to jednak stwierdzić należy, że w danym wypadku nie chodziło jedynie o program, lecz także o osobę, o niezłomny i podziwu godny charakter francuski.

Niezłomności tej i potężnej siły charakteru Poincarego polityce francuskiej dziś szczególnie potrzeba. W trudnej walce o odszkodowania zbliża się przełomowa chwila o ogłoszenia sprawozdania komisji rzeczoznawców. Nie ulega wątpliwości, że bez względu na treść tego sprawozdania po jego ogłoszeniu nastąpi nowa faza nacisku dyplomatycznego na Francję w kierunku ustępstw. Jedynym człowiekiem, posiadającym wszelkie dane do wywalczenia także w tej nowej walce zwycięstwa dla Francji jest — Poincare.

Niespodziewana dymisja nastąpiła w chwili, kiedy po ciężkich przejściach w sprawach odszkodowań, traktatu o zabezpieczeniach Ruhry, pozycja Poincarego była bardzo silna. I w takiej chwili, z powodu przypadku omal nie runął a przynajmniej omal nie zarysował się poważnie z mozołem zbudowany gmach polityki premjera francuskiego. Mimo małostkowości przyczyn, które spowodowały dwudniowy kryzys, sytuacja była naprawdę poważna.

Dziś wszelkie powody zaniepokojenia na szczęście minęły. Co więcej! Poincare wychodzi z krótkiego kryzysu wzmocniony. W nowym gabinecie spotykamy nazwiska dwu ministrów, którzy jeszcze przed tygodniem w ważnych głosowaniach w izbie i senacie występowali przeciw Poincaremu.

Wzmocnienie rządu Poincarego wzmocni niewątpliwie bardzo znacznie jego pozycję w polityce międzynarodowej, zarówno na odcinku rokowań z Anglją, jak w zakresie spraw odszkodowaniowych i gwarancyjnych. Dwudniowe nadzieje Berlina spezły na niczem.

Niemieckie horoskopy

Wiosna bież. roku odnowi parlamenty trzech wielkich państw kontynentu: Włoch, Francji i Niemiec. W dniu 6-go kwietnia odbędą się wybory we Włoszech 4 maja w Niemczech, a nieco później we Francji. Z tych najwięcej, bezpośrednio interesują nas wybory u naszego zachodniego sąsiada. Chcemy więc naprzód przypomnieć układ polityczny sił w świeżo (13 marca) rozwiązanym Reichstagu, a następnie dać pogląd na obecne nastroje w Rzeszy, co nam pozwoli w ogólnych przynajmniej konturach zarysować przyszły wygląd niemieckiego parlamentu.

Rozwiązany (pierwszy na podstawie wejmarskiej konstytucji w r. 1920 wybrany parlament składał się z 459 posłów. Siła poszczególnych stronnictw przedstawiała się w nim w następujący sposób: połączeni (w r. 1922) socjalni demokraci mieli 178 mandatów, centrum — 70, niemiecko-narodowi — 66, niemiecka partja ludowa — takąż liczbę, demokraci 36. Z mniejszych partyj: bawarska partja (oderwana od centrum) — 20, komuniści — 14, bawarski związek chłopski — 4, „Völkische“ — 3, niezależni socjaliści — 2 i in.

Po usunięciu się skrajnych stronnictw ze lewa i prawa (komunistów i nacjonalistów) powstała silna większość o zabarwieniu republikańskiem i demokratycznem, od socjalnej demokracji do centrum i niemieckiej partji ludowej. Daleka od sprawiedliwego traktowania problemu polskiego, była jednak ta większość — ze zmianami utrzymana do końca — z naszego narodowego punktu widzenia jeszcze znośna. Poręczała nam przynajmniej obronę republiki niemieckiej przed powrotem Hohenzollernów, a w stosunku do Francji powoli przychodziła do przekonania, że coś zapłacić za zbrodnie militaryzmu trzeba. I to, jak na Niemcy, było już dość dużo!

Z początkiem maja otrzyma Rzesza nowy parlament. Jakim będzie jego skład? Prawie wątpliwości już nie ulega, że wejdą do niego w większej sile ekstremiści: z jednej strony komuniści, z drugiej zaś nacjonaliści. Rozpada się niemiecka partja ludowa (Stresemanna), traci grunt i katolickie centrum, zresztą w ostatnich latach dość nieskoordynowane (odpływ posłów bawarskich).

Rozkłada się zaś przedewszystkiem socjalna demokracja! „Rozdziela sie — pisze o niej w „Reichspost“ dr. Dierkes, sekretarz chrześcijańskich związków zawodowych w Berlinie — na dwa kierunki: jeden prowadzi do komunizmu, drugi przeskoczywszy całą skalę mieszczańskich partyj, łączy się z „Völkische Feiheitspartei“ (najskrajniejszymi monarchistami). Robotnicy niemieccy przestali wierzyć w receptę społeczną socjalnej demokracji. Ci, którzy zostają jeszcze pod wpływem marksizmu, wolą jego nie sfałszowany demokracją wyraz — komunizm. Ci zaś, dla których frazes o rewolucji społecznej stracił wszelki urok, a z socjalizmu zachowali tylko metodę walki, łączą się z brutalnym odpowiednikiem faszyzmu, „ludowcami“ lub z nacjonalistami, mało sobie z tego robiąc, że się dostają pod komendę dawnych oficerów cesarskich lub bogatych obszarników pomorskich. Socjalizm omijają jako zdradę idei Marksa (komuniści), albo jako ruch bez wyraźnej fizjognomji ideowej!...

Na dobitek, trzeba było, by w tym właśnie czasie odbywały się dwa olbrzymie, sensacyjne procesy: Hitlera i Zeignera. Pierwszy jest dla szerokich mas szkołą monarchizmu i militaryzmu, drugi świetnym atutem w walce z socjalizmem.

Organ katolicki „Germania“ pisząc o wyborach, mówi, że będą to „wybory o dobrą monetę“. „Temps“ polemizując z nią zauważa, że pójdą raczej pod hasłem — „ukarania Francji“. I na podstawie głosów prasy wnioskują, że „w Niemczech wzbiera obecnie znów fala nacjonalizmu, który w latach przedwojennych był źródłem wszystkich niepokojów w Europie.

Nie trzeba więc w tych warunkach być prorokiem, by przewidzieć ogólny przynajmniej wynik wyborów do Reichstagu. Wyrazi się on w powiększonej liczbie posłów najradykalniejszych z lewej i prawej strony. Zapowiadają niemieckie dzienniki, że liczba komunistów, podniesie się z 14 na jakie 50, nacjonalistów zaś i „ludowców“ (dotąd było ich 3) na 150; a jeśli — zdaniem niemieckiej prasy — socjalna demokracja wprowadzi z dotychczasowych 178 posłów wstu, to będzie mogła mówić o swojem szczęściu.

Dla nas oczywiście zwycięstwo ekstremów równa się zwiększonemu niebezpieczeństwu ze strony Niemiec! Odpowiedzią na nie winna być konsolidacja wewnętrzna i baczna uwaga, zwrócona na nasze kresy zachodnie.

Przed wprowadzeniem złotego

Warszawa, 2. 4. A. W. donosi: Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Finansowej wicemin. Klarner stwierdził, że wycofanie marek może nastąpić dopiero po nasyceniu społeczeństwa złotym. Stabilizacja marek jest faktyczna, nie prawna. Należy przeprowadzić stabilizację prawną, a marki wycofać stopniowo.

Min. Grabski uzupełnił referat korekturą, że wykupienie banknotów 10-miljonowych jest przy zapasie obcych walut i złota łatwe i może natychmiast nastąpić. Wykupienie mniejszych banknotów będzie musiało trwać dłuższy czas, gdyż narazie te banknoty będą musiały kursować zamiast biljonu i będą mogły być wycofane tylko w miarę przypływu zamówionego bilonu.

Debat nie zakończono. Będą się one toczyły dalej jutro popołudniu.

Transport banknotów złotowych

Warszawa, 2. 4. P. A. T. donosi: Wczoraj powróciła z Paryża wysłana tam delegacja urzędników Min. Skarbu po odbiór reszte drukowanych we Francji banknotów złotowych.

Banknoty przywieziono w 4 specjalnie strzeżonych wagonach towarowych. Transport został wczoraj sprawdzony i przywieziony do skarbca emisyjnego przyszłego Banku Polskiego w gmachu P. K. K. P. Ostatni transport zawiera przeważnie mniejsze odcinki złotowe, większe bowiem przywiezione i sprawdzono uprzednio.

Tak więc terminowi otwarcia Banku Polskiego nic nie stoi na przeszkodzie.

Żydzi chcą masowo emigrować

Wszechświatowy kongres sionistyczny wydelegował do Polski przedstawiciela w osobie Golderka, który ma przeprowadzić reorganizację emigracji żydów do Palestyny.

W związku z zamierzoną reorganizacją emigracji żydów krążą pogłoski o masowym odpływie żydów z Polski do Azji mniejszej.

Byłby największy czas!

KRONIKA.

Września, dnia 4-go kwietnia 1924.

† **Śp. Władysław Deresiewicz.** Liczny orszak pogrzebowy, świadczący o współczuciu dla pozostałej rodziny i sympatji oraz dowodów miłości i przyjaźni dla odchodzącego, odprowadził ziemskie szczątki śp. Władysława Deresiewicza na wieczny spoczynek. Trumnę ponieśli i do grobu spuścili bracia strzelcy, oddając ostatnią przysługę towarzyszowi. Pożegnała swego członka współzałożyciela, czynnego do ostatniej chwili, „Lutnia“. Z pięknie wykonanych śpiewów przebijał po raz pierwszy brak potężnego basu nieboszczyka, górujący w pieśniach żałobnych. Ten, który niestrudzony stawał nad grobem każdego z druhów, legł cicho do snu wiecznego, z którego nikt go już niedobudzi. Opłakuje swego żywiciela rodzina, wiedząc najlepiej jak kochającego traci w zmarłym męża i ojca. Dotkliwą stratę ponosi przez śmierć dopiero co pochowanego, Cukrownia, tracąc zaufanego urzędnika, cieszącego się szczerą sympatją przełożonych, kolegów i podwładnych. W zmarłym zeszedł ze świata człowiek pełen humoru, który nigdy nie szemrał — wzór obowiązkowości, niestety tak bardzo w młodszem pokoleniu brakujący. Wytrwał na stanowisku, pomimo trapiących go od dłuższego czasu dolegliwości dopóty, dopóki go ciężkie zapalenie płuc nie powaliło na łóżko a paraliż serca kres życiu położył. Człowieka poznaje się dopiero przez dłuższe, bliskie, osobiste współżycie z nim. Kto nieboszczyka nie miał okazji poznać bliżej, a sądził z jednorazowego zetknięcia się z nim, mógł mylne o nim wypowiedzieć zdanie lub fałszywie go osądzić. Jego często rubaszny, ale nigdy nie złośliwy humor, jego sposób bardzo otwarty ale zawsze w oczy wypowiedziany sąd o ludziach i rzeczach jednał mu licznych i szczerych przyjaciół. Pod tą szorstką skorupą krył się człowiek głęboko odczuwającą każdą niedolę ludzką, tak miękkiego i dobrego w gruncie usposobienia. Poznali się na nim towarzysze broni, z którymi lat kilka dzielił los wygnania w polu — z tamtąd przywiózł do domu przydomek „Zagłoby“. Jego humor w niezliczonych wypadkach chronił otaczających go towarzyszy od zwątpienia — z drugiej strony niemiłosiernie chłostał dowcipnemi docinkami zarządzenia władzy niemieckiej, którym niestety sam polegać musiał i tych wszystkich, którzy zapominali o danych, pozostałym w domu obietnicach — sam czysty — i z gruntu religijny, mógł sobie na to pozwolić. Lubiano go, ale równocześnie bano go się, bo publicznie karcił dowcipnie ale dosadnio każdy zdrożny czyn towarzysza lub przełożonego. Września straciła w zmarłym typową postać, o której długo z serdecznem współczuciem i żalem wspominać będzie.

* **Wieczorek.** W niedzielę, dnia 6 kwietnia w sali „Odeon“ odbędzie się wieczorek o nader urozmaiconym programie. Pierwszy punkt programu sztuka: „Senne marzenie dziewczęcia“ odegrana będzie przez dzieci miejsc. ochronki. Wieczorek ten uświetniony grą młodziutkich miłośniczek sztuki, której bohaterka obiecała nawet nie płakać na scenie, przyciągnie zapewne szersze warstwy publiczności, tem bardziej, że puste kieszonki „naszych milusinkich“ nie są wstanie pokryć niedoborów kasowych w ich przybytku zabaw i „bardzo poważnej nauki“. Celem większego urozmaicenia wieczoru udało się zaangażować do występów choreograficznych pierwszorzędne siły baletowe: matulkę Manię, Zofję i inne za wysokie honorarjum w postaci bardzo smacznych cukierków. Na zakończenie zespół dramatyczny miejscowych artystów, któremu już nieraz udało się wyjść zwycięsko z powodzi wszelakich krytyk, odegra arcywesołą komedję J. A. Fredry: „Consilium Facultatis“. Dla widza, którego sztuka ta nie zdoła pobudzić do szczerego śmiechu, wyznacza się wysoką nagrodę. Przeświadczam, że Szan. Publiczność nie zechce nasze milutkie artystki narazić na rozczarowanie i pospieszy im z pomocą w ich pierwszych kłopotach finansowych, żywimy niezłomną nadzieję, że sala widzami zostanie wypełnioną. Początek o godz. 7-mej punktualnie, bo artystki nasze i w tym wypadku nie chcą odstąpić od zasady znalezienia się już o 9-tej w swych łóżeczkach.

* **Teatr Miejski z Bydgoszczy** w pełnym komplecie pod Dyrekcją Józefa Karbowskiego zjeżdza do naszego grodu i daje jedno przedstawienie w w sali p. Knechta w środę dnia 9. kwietnia br. o godz. 8. Wystawiony będzie potężny dramat rosyjski w 8 obrazach Dymitra Mereżkowskiego „Car Paweł I.“ Wspaniały talent Mereżkowskiego z całą znajomością psychologji dworu rosyjskiego, jego zwyrodnienia i rozwięzłości, przedstawia nam jeden z faktów historycznych gdzie intrygi dworskie, zachłanność władzy oplatają ofiary mackami polipa i nie gardzą najbardziej bestjalskim mordem głów koronowanych. Tło, na którem jasno rysuje się postac Pawła I, jest wiernie historyczne. W stosunkach rodzinnych car Paweł był przykry i gwałtowny, wszędzie chciał wprowadzić rygor pruski na wzór Fryderyka Wielkiego, co mu przysparzało wielu wrogów w najbliższem otoczeniu. Zamordowany został przez spiskowców z Pahlenem na czele. W roli „Cara“ wystąpi Dyrektor Karbowski. Bilety sprzedaje księgarnia Prądzyńskiego.

* **Dyrekcja Gimnazjum Państw.** donosi, że tegoroczne ferje Swiąt Wielkanocnych trwać będą włącznie od dnia 16. do 28. bm. Zajęcia szkolne zakończą się dnia 15. bm. w południe a rozpoczną się dnia 29. bm. o godz. 8 rano. — We wtorek 15. bm. otrzymają uczniowie świadectwa szkolne za II tercjał, które winni przedłożyć w domu do podpisu a po świętach okazać w szkole pp. wychowawcom klasowym dla kontroli. — Grono nauczycielskie tut. gimn. podpisało wraz z młodzieżą szkolną i służbą zakładu 29 akcyj Banku Polskiego a mianowicie po dwie akcje podpisali: dyr. Romanowicz, X. Augustowicz; po jednej: naucz. Adamczyk, Fabian, Gliszczyński, X. Jernajczyk, Knobloch, Kwiekowa, Maćkowski, Majster, Marcinkiewicz, Matczyński, Ohanowiczowa, Pyszora, Rydzik, Sanak, Wąs, Wąsowa, Zgodziński, Łucjan Zakrzewski oraz uczniowie i uczenice 7 akcyj.

* **Jarmark przedświąteczny,** kramny i na bydło ściągnął bardzo liczne zastępy producentów rolnych i ludu z okolicy oraz handlarzy i robiono dość znaczne transakcje na konie, bydło rogate i trzodę. Kramny targ w rynku obłożono bardzo obficie. Cenami nie imponowali przybysze jarmarczni, przeciwnie, sprawdzono kilkanaście kupionych sztuk odzieży i materjałów, i wydało się, że normalnie w składach kupuje się o 20 proc. taniej. Kradzieży policyjnie nie zgłoszono, było ich pomimo to kilkanaście, mianowicie poginęły portfele z frankami, dolarami etc. Miasto pobierało już uchwalone od 1 kwietnia podwyższone postójne, równające się przedwojennemu. Wywołało to liczne komentarze. Najwięcej irytowali się gospodarze, którzy pomimo swych ponad parytet złota wygórowanych cen za inwentarz etc. wzbraniali się składać opłaty — przychodziło do scysji i w jednym wypadku do pobicia funkcjonarjusza policyjnego. Smutne wypadki takie rzucają smutne światło na poziom zapatrywania naszych pp. gospodarzy i brak poczucia społecznego — zważmy bowiem, że za tą opłatę drobną w stosunku ma każdy uczestnik jarmarku zapewnioną możność sprzedaży swej wytwórczości i ochronę policyjną i to trzeba uwzględnić. Miłe wrażenie robiło mniejszy znacznie udział żydów w targu, przynajmniej o 50 proc. było ich mniej jak na jarmarku przedostatnim.

* **Na rzecz Banku Polskiego.** W instytucjach finansowych we Wrześni subskrybowano w dalszym ciągu na akcje B. P.: Aleksander Matuszewski 1, Józef Łosinski 1, Grono naucz. szkoły powszechnej dodatkowo jeszcze 2 akcje.

§ **Warszawa.** (Straszna zemsta. Wypaliła oczy przyjacielowi, pozbawiając opieki dwie nieletnie sieroty.) Przy ul. Mirowskiej nr. 1 zamieszkiwał przez

szereg lat funkcjonarjusz policji państwowej, 37-letni Daniel Lachowicz. Na początku wojny L. stracił żonę, która osierociła dwoje małych dzieci. Lachowicz podczas zakupów na pl. Mirowskim skarżył się częstokroć głośno na ciężką dolę wdowca obarczonego dziećmi których niema kto doglądać. Jedna z handlarek mirowskich, 35-letnia Franciszka Wacławek, tak wzięła do serca narzekania L., iż podjęła się pielęgnowania dzieci. Z czasem Wacławek stała się codziennym gościem Lachowicza, z którym projektowała zawrzeć związek małżeński. Pomiędzy L. i W. wynikały często nieporozumienia i sprzeczki. Jedna z takich sprzeczek miała miejsce przed kilku tyg. i L. w uniesieniu, wypędzając W. z domu, oznajmił, iż zrywa z nią stosunki. O godz. 6 i pół rano, zapukano do drzwi Lachowicza. Gdy je otworzył, ujrzał niedoszłą małżonkę Wacławkową która oblała mu twarz kwasem solnym, wypalającoczy. Oślepionego Lachowicza opatrzyło Pogotowie i przewiozło do szpitala św. Ducha. Wacławkowa zbiegła.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w Gnieźnie

dnia 2. 4. płaciła:

Dolary 9240000, fr. franc. 510000, fr. belg. 407000, fr. szwajc. 1605000, funty ang. 39550000, fr. złote 1860000, fr. podatk. 1800000, bony złote 1400000.

Warszawa, 1. 4. Dolary 9300000, fr. zł. 1800000, Londyn 39 500 000, Szwajcarja 1 623 750, Belgja 405750, Holandja 3 435 000, Paryż 517 000, Praga 267 250, Wiedeń 131 000, Włochy 407 000, Bony złote 1 350 000, Miljonówka 950 000, Poż. zł. bez kup. 1. 4. 14 000 000, Poż. dol. bez kup. z 1. 4. 5 125 000. Tendencja zwyżkowa dla franka.

Notowania oficjal. Giełdy Zbożowej w Poznaniu

z dn. 2. 4. 1924 r. Ceny dla handlu hurtownego. Loco Poznań za 100 kg. władunkach wagonowych. (Notowania w miljonach marek polskich.)

Żyto nowe	19—21	Ziemniaki fabr.	45—48
Pszenica nowa	35—39	„ jad.	58—64
Jęczmień zim.	18—	Słoma żytn. luź.	—
„ brow.	22—24	„ „ pras.	—
Owies	19—21	Siano prasow.	—
Mąka żytn. 70%	32—37	„ luźne	—
„ pszenna 65%	64—68	Tatarka	26—30
Ospa żytnia	13,5—	Groch viktorja	50—60
„ pszenna	14,5—	Groch polny	22—28
Wyka	14—16	Seradela	14—16
Łubin nieb.	11—13	Koniczyna cz.	120—230
Łubin żółty	12—16	„ biała	220—350
Peluszka	15—17		

Tendencja spokojna.

Z życia towarzystw

— Cześć! W niedzielę, dnia 6 kwietnia br. o godz. 2-ej po południu odbędzie się w sali ratuszowej. Walne Zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej we Wrześni. Ze względu na ważność spraw i przybycie delegatów Zarządu z Jarocina, obecność wszystkich członków konieczne. Również przyjmuje się nowych członków. Zarząd.

— Miesięczne zebranie Powiatowego Koła Związku Inwalidów woj. odbędzie się w niedzielę, dnia 6. kwietnia br. o godz. 1-szej po południu w sali Odeon we Wrześni. O liczny udział prosi. Zarząd.

— Zwyczajne Zebranie Związku Metalowców i pokr. Zawodów odbędzie się w sobotę dnia 5 kwietnia rb. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Sobisza. Przybycie wszystkich członków porządane. Zarząd.

Wszystkim tym, którzy mężowi memu, a Ojcu naszemu ukochanemu

śp.

Władysławowi Deresiewiczowi

oddali jakąkolwiek ostatnią przysługę w szczególności Wiel. Duchowieństwu, Tow. Lutni, Tow. Strzelców, oraz wszystkim tym, którzy się łączyli z Rodziną w ciężkim smutku i dali dowody szczerego współczucia, składam na tej drodze SZCZERE

Bóg zapłać!

Żona z dziećmi.

Stefan Miedziński

jako reprezentant

Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych

„Polmin” w Drohobyczu

poleca ze swej hurtowej składnicy

we Wrześni, ul. Kościuszki 6 (obok koszar), Tel. 465

pierwszej dobroci przetwory naftowe,

a mianowicie:

benzynę (lekką i ciężką, **oleje gazowe** (do silników spalinow.), **oleje rafinowe: automobilowe, maszynowe, cylindrowe** (do pary nasyc. i. przegrz.), **kompresorowe, wrzecionowe, wulkaniczne** (do osi wagonów), **smar do wozów, „Tovotte'a“ - parafinę - świece parafinowe - - - asfalt - - - gudron**

po cenach fabryczn., bezkonkurencyjnych.

Hotel Knechtel

Jedyny

Gościnny występ Teatru Miejskiego z Bydgoszczy

w pełnym komplecie pod dyr. Józefa Karbowskiego

W środę, 9. kwietnia 1924 r.

CAR PAWEŁ I.

Wielki dramat w 8 obrazach D. Mereżkowskiego

Reżyserja: J. Karbowski.

Obraz I: Przegląd wojsk. Obraz II: W gabinecie Aleksandra. Obraz III: Wieczór muzyczny. Obraz IV: Hrabia Pahlen. Obraz V: Spisek. Obraz VI: W buduarze ks. Anny Gagarinowej. Obraz VII: Królobójcy. Obraz VIII: Car Aleksander.

Bogata wystawa! Nowe kostjumy!

Program w kasie wieczorowej!

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. A. Prądzyńskiego, a w dzień przedstawienia od godz. 6.30 w kasie wiecz.

Początek punkt. o godz. 8

Z chwilą rozpoczęcia przedstawienia nikt ze spóźniających się na salę wpuszczony nie będzie - aż do przerwy

---

Suche deski dębowe

około 3 kubicznych mtr. na sprzedaż Sobkowiak, Września, Zamkowa 32.

Kto traci pieniądze?

Wszyscy,

którzy nie kupują:

farb - lakierów pokostu, szablon pendzli, terpentyny - oliwy do maszyn - karbolineum - bronzy froteru - wiory stalowe, korzenie do przypraw, wody różanej, esensji octowej, oliwy nicejskiej, kamień mydlany, szczotek, kleju, tranu do skór, centraline

w

Centralnej Drogerji

Z. Wolskiego

we Wrześni, przy rynku

tel. 425

Szanownym odbiorcom i Kolegom podaję niniejszem do łaskawej wiadomości, iż z dniem 1 kwietnia b. r. zdałem mój od lat 30 istniejący skład towarów kolonjalnych i żelaza

mojemu synowi Edmundowi.

Przy tej sposobności składam wszystkim za dotychczasowe życzliwe poparcie SERDECZNE „BÓG ZAPŁAĆ!“ i proszę nadal tem samem zaufaniem obdarzyć mego następcę.

F. M. Ludwig, Miłosław.

Dnia 1 kwietnia b. r. przejąłem skład mego ojca przy Rynku nr. 4, który nadal będę prowadził pod dawniejszą firmą. Podając powyższe do łask. wiadomości szanownym odbiorcom zapewniam, że będę dokładał wszelkich starań, pracować ku ogólnemu zadowoleniu.

Edmund Ludwig.

Miłosław, Rynek 4. Tel. 36.

Szanownemu Obywatelstwu miasta i okolicy

donoszę uprzejmie, że otworzyłem

Przedsiębiorstwo piekarskie w ulicy Św. Ducha Nr. 3

i proszę o łaskawe życzliwe poparcie; wzamian za to staraniem mem będzie, mą klientelę obsłużyć rzetelnie.

Leon Przychodzki,

Piekarnia wyborowego pieczywa.

Sprzedam tanio:

Siewnik 2,50 mtr. długości, **4 żniwiarki** (Eckerta), **sieczkarnią** do zapędu **parowego** (Cegielskiego), **sieczkarnią małą, 2 maneże** dwukonne, **kocioł** pojemności 2 i pół ctr. perek. **Wszystko w najlepszym stanie.**

Oferty uprasza się do Ekspedycji Oręd. Wrzesińsk.

Najkorzystniejsze źródło zakupu!

Na sezon wiosenny

polecam

MÓJ SKŁAD ODZIEŻY

męskiej, chłopięcej, dziecięcej i roboczej

Ulstry, raglany, wszelkie materjały ubraniowe, kostjumowe, na płaszcze, suknie, podszewki, najrozmaitsze płótna na koszule, pościele, wsypy, inlety, drelichy, surówkę, nesle itd.

Towary krajowe i zagraniczne

Również polecam moje oddziały kapeluszy, czapek, bielizny, kołnierzyków, krawatów, lasek, parasoli oraz wszelk. artykułów wojskowych i przyborów krawieckich

Ceny konkurencyjne!

Fa. F. Lisiecki

właśc.: Fr. Kilkowski

Września, ul. Zamkowa 39

Szan. Publiczności polecam mój dobrze zaopatrzony skład obuwia jak:

obuwie męskie damskie i dziecięce

w różnych gatunkach — najlepszej fabrykacji. Wykonuję także na miarę szybko i gustownie.

Naprawa obuwia. - - - - Ceny przystępne.

L. Matuszewski, - Września - Poznańska 13

Pierwszy skład obuwia po lewej stronie od dworca.



Drogerja pod Murzynem

J. N. Lewandowski, WRZEŚNIA, ul. Zamkowa 3

Najkorzystniejsze źródło zakupu

towarów drogeryjnych i kolonjalnych

Poleca na sezon wiosenno-latowy w szczególności: natron, boraks, mydła do prania, farby, lakiery, pokosty, terpentyny, wiory stalowe, pendzle, szczotki do szorowania, froter do podłóg, perfumy, wody kolońskie, siatki na włosy, bronzy, farbki do jaj, oliwę do picia, szablony, szczotki do bielenia, fluid dla koni, proszki do pieczenia, modre do bielizny, mydełka toaletowe i t. d. i t. d.

Miłosławskie Fabryki Skór

i wyrobów skórzan. Tow. Akc. w Miłosławiu

poleca wyroby własnej fabrykacji:

buty, trzewiki, sztylpy, pasy zapędowe, torby, torebki, teki, portfele i uprząż od skromnych do najwykwintniejszych. Wykonanie dokładne. Ceny przystępne. Przyjmuje wszelkie gatunki skór do garbowania. Zakup skór sur. wszelk. rodzaju po najwyższ. cenach.

Zakładanie i rewizje gromochronów

wykonuje egzaminowany instalator

Edw. Kuhale - Września - Telefon 478.

Z dniem ogłoszenia **unieważnia się zagubioną kartę odroczenia** wystawioną przez Komisję przegląd. w Borzykowie.

Franciszek Zgoliński

Wszembórz.

Dom. Pałczyn

per Miłosław

ma do oddania

Jaja wylęgowe

prawdziwej rasy Peking.

---

10 dziewcząt

potrzebuję od zaraz do prac rolnych na stałe zatrudnienie. Zgłoszenia upraszam do Administracji Oręd.